

Sygn. akt I C 191/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 sierpnia 2016r.

Sąd Rejonowy w Jaśle I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Dorota Myśliwiec

Protokolant: sekr. sądowy Małgorzata Zyzak

po rozpoznaniu 26 lipca 2016 roku w J.

przy udziale

sprawy z powództwa: A. P., M. P., K. Z.,

przeciwko: Towarzystwu (...) S.A.

w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A w W. na rzecz powodów: A. P., M. P. i K. Z.:

- kwoty po 12 000,00 zł (dwanaście tysięcy złotych) na rzecz każdego z nich z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 marca 2014 roku do dnia zapłaty,

- kwoty po 418,85 zł (czteryście osiemnaście złotych osiemdziesiąt pięć groszy) na rzecz każdego z nich z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 marca 2014 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A w W. na rzecz powodów: A. P., M. P. i K. Z. kwoty po 506,38 zł (pięćset sześć złotych trzydzieści osiem groszy) na rzecz każdego z nich tytułem stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania,

IV. nakazuje aby Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Jaśle ściągnął od pozwanego Towarzystwa (...) S.A w W. kwotę 1 914,92 zł (tysiąc dziewięćset czternaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) tytułem częściowego pokrycia kosztów opłaty sądowej od pozwu i opinii ustnej biegłego,

V. w pozostałym zakresie odstępuje od obciążania powodów: A. P., M. P. i K. Z. kosztami postępowania.

Sygn. akt I C 191/14

Uzasadnienie wyroku z dnia 2 sierpnia 2016 r.

W pozwie z 31 marca 2014 r. powód M. Z. domagał się od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. zasądzenia kwoty 50.000 zł zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od 25.03.2014 r, kwoty 2.136,99 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w wypłacie zadośćuczynienia za okres od 26.11.2013 r. do 24.03.2014 r. oraz zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe żądania wskazał, że na skutek tragicznego wypadku komunikacyjnego, jaki miał miejsce 22 grudnia 2006 r. w miejscowości Z. śmierć poniósł syn powoda G. Z.. Odpowiedzialny za wypadek sprawca posiadał polisę ubezpieczenia OC u pozwanego. W następstwie tragicznego zdarzenia życie powoda uległo nieodwracalnym zmianom. Powód w tym czasie zmagał się z chorobą nowotworową, a przez fakt wspólnego zamieszkiwania z synem miał zapewnioną opiekę i wsparcie w codziennych czynnościach. Nagła śmierć wywołała niewymierne poczucie straty i pustki oraz żalobę trwającą do chwili obecnej. W wyniku powyższego zdarzenia doszło do naruszenia dobra osobistego powoda, jakim była szczególna więź rodzinna pomiędzy rodzicem a dzieckiem, naruszenia prawa do życia w pełnej rodzinie, a w tym prawa do uzyskiwania pomocy i wsparcia w rodzinie. Żądanie odsetek powód uzasadniał treścią art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152), podnosząc, że skoro pozwany wydał w dniu 25.11.2013 r. decyzję w przedmiocie zgłoszonego roszczenia, to tym samym co najmniej od 26.11.2013 r. pozostawał w opóźnieniu z zapłatą żadanego zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Odwołując się do okoliczności tragicznego wypadku z dn. 22.12.2006 r. pozwany podniósł zarzut przyczynienia się zmarłego G. Z. do powstania szkody na poziomie 90%, wskazując, że zasadniczą i bezpośrednią przyczyną wypadku (śmierci G. Z.) było niezgodne z zasadami ruchu drogowego poruszanie się pieszego. Niezależnie od tego, pozwany wywodził, iż na gruncie obowiązującego prawa brak jest podstaw dla uznania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń - w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych - za naruszenie dóbr osobistych osób trzecich, które nie były bezpośrednio poszkodowane w wypadku komunikacyjnym. Zdaniem pozwanego, art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) nie obejmuje roszczeń objętych dyspozycją art. 448 k.c. Końcowo pozwany zakwestionował żądanie powoda również co do wysokości, podnosząc, że dochodzona kwota jest nadmierna.

W toku niniejszego procesu, w dniu 24 stycznia 2016 r. powód M. Z. zmarł (k.166). Postępowanie – zawieszono postanowieniem sądu z dnia 19.02.2016 r. – zostało podjęte w dniu 30 maja 2016 r. z udziałem następców prawnych zmarłego powoda tj. A. P., K. Z., M. P..

W związku z wstąpieniem do sprawy powodowie domagali się zasądzenia na rzecz każdego z nich kwot po 16,666,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 25.03.2014 r; kwoty po 712,33 zł tytułem skapitalizowanych odsetek oraz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (k.192v.2).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 grudnia 2006 r. w Z. – posiadający polisę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, przyczyniając się do potrącenia, niewłaściwie i niezgodnie z zasadami ruchu drogowego, poruszających się pieszych, a w tym G. Z., w następstwie czego poszkodowani doznali rozległych obrażeń ciała, które doprowadziły do ich natychmiastowej śmierci na miejscu zdarzenia. Kierujący J. B. został skazany za spowodowanie wypadku (art. 177 § 2 k.k.) wyrokiem tut. Sądu z dnia 11 kwietnia 2007 r.

W momencie wypadku poszkodowani piesi, a w tym G. Z. znajdowali się w środkowym obszarze prawego pasa ruchu w warunkach niedostatecznej widoczności. Byli przy tym znacząco niestrzeżwi. Bezpośrednio przed zdarzeniem, znajdując się na jezdni, G. Z. wraz z innym pieszym usiłował podnieść leżącego na drodze M. B.. Poza niewłaściwym zachowaniem pieszych do zaistnienia wypadku przyczynił się kierujący samochodem V. (...) J. B. nienależycie obserwując stan zajętości drogi (dowód: dokumenty w aktach sprawy o sygn. (...)) a w tym opinia biegłego A. O. z dn. 12.02.2007 r., zeznania A. O. – k. 141 v.2).

Zmarły tragicznie G. Z. był synem powoda. W chwili śmierci jako jedyny z dzieci zamieszkiwał wraz z ojcem w ich domu rodzinnym w Z.. Pozostała trójka dzieci powoda zamieszkiwała już samodzielnie ze swoimi rodzinami. Powód od 1995 r. zmagał się z chorobą nowotworową płuc, miał za sobą operacje usunięcia obu płatów płucnych i chemioterapię. Był w związku z tym osłabiony i niezdolny do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa. W tej sytuacji większość prac związanych z jego utrzymaniem przejął syn G., w tym prace związane z bieżącym utrzymaniem domu. Pomagał ojcu w codziennych czynnościach, zajmował się sprząaniem, praniem, gotowaniem, zakupami, dbaniem o opał. Woził ojca do lekarza. Często, wspólnie z powodem spędzał czas wolny np. oglądając mecze.

Wypadek miał miejsce w pobliżu miejsca zamieszkania w godzinach wieczornych. Na wiadomość o zdarzeniu powód zareagował oszołomieniem, w wyniku którego znalazł się w szpitalu. Udzielono mu tam pomocy doraźnej, po czym został odwieziony do domu. Przez okres pierwszych kilku tygodni nie był w stanie samodzielnie funkcjonować, w związku z czym tymczasowo zamieszkał u córki A. P., która udzielała mu przez ten czas niezbędnego wsparcia i opieki. Wypadek przywołał jednocześnie wspomnienia z przeszłości związane z tragiczną śmiercią żony powoda, która w roku 1988 r. zginęła również w wypadku komunikacyjnym. W wyniku śmierci syna powód doznał silnego wstrząsu psychicznego, który w kolejnych miesiącach wyrażał się uczuciem smutku, przygnębienia i rozpacz. W codziennej egzystencji doskwierało uczucie samotności i żalu z powodu nieodwołalnie utraconego towarzysza. Przez pierwsze lata po wypadku powodowi towarzyszyły częste sny z udziałem syna. Prosił wówczas córkę o zawożenie się na cmentarz, na grób G.. W przebiegu przeżywanego załamania powód nie korzystał z pomocy psychologa, czy psychiatry. Zażywał leki uspokajające, przepisywane przez lekarza rodzinnego. (...) udzielały mu osoby najbliższe (dowód: kserokopia odpisu zgonu G. Z. USC w D. Nr (...) – k.14, zeznania A. P. złożone w charakterze świadka – k. 95 v.2 – 96, przesłuchanie powoda – k. 114 v.2, dokumenty w aktach (...))

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o powołane w treści uzasadnienia dokumenty urzędowe oraz prywatne, a także akta szkodowe oraz dowody osobowe w postaci zeznań świadka i przesłuchania powoda. Dokumenty urzędowe, w myśl art. 244 k.p.c. stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Zeznania A. P. sąd uznał za wiarygodne, albowiem jako córka powoda M. Z. posiadała bezpośrednią wiedzę na temat okoliczności wypadku i funkcjonowania powoda po śmierci syna. Dla ustalenia charakteru i intensywności więzi łączących powoda ze zmarłym G. Z. sąd uzupełniająco oparł się na przesłuchaniu powoda. W zakresie oceny stopnia przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia wypadku (art. 362 k.c.) sąd oparł się na zeznaniach biegłego A. O. złożonych w niniejszej sprawie oraz jego opinii pisemnej złożonej w sprawie (...) Uznając na tej podstawie okoliczności i przebieg wypadku za dostatecznie wyjaśnione dowód z opinii kolejnego rzeczoznawcy z zakresu ruchu drogowego sąd uznał za zbędny, oddalając wniosek dowodowy w tym zakresie.

Okolicznością bezsporną w sprawie było, że w chwili wystąpienia szkody, pozwany udzielał ochrony ubezpieczeniowej sprawcy wypadku J. B. z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC. Spór natomiast dotyczył faktu powstania szkody w postaci krzywdy powoda i jej rozmiaru, stopnia przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanego do zaistnienia wypadku oraz dopuszczalności objęcia szkody w postaci naruszonych dóbr osobistych odpowiedzialnością pozwanego w ramach ubezpieczenia OC.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo – co do zasady - zasługuje na uwzględnienie.

Podstawę prawną dochodzonego przez M. Z., a następnie podtrzymanego przez jego następców prawnych, roszczenia stanowią przepisy art. 448 k.c. w związku z art. 23 - 24 § 1 k.c. i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych(Dz. U. Nr 124, poz. 1152).

Rozważając wskazaną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela wskazać należy, iż odpowiada on jako podmiot, który na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z posiadaczem pojazdu przejął za niego odpowiedzialność cywilną za szkody wyrządzone ruchem pojazdu, objętego umową ubezpieczenia.

Okoliczność, że pozwany takiej ochrony ubezpieczeniowej sprawcy wypadku w momencie zdarzenia udzielał nie była kwestionowana. Rozważając natomiast dopuszczalność objęcia odpowiedzialnością pozwanego szkody niematerialnej, powstałej na skutek zerwania więzi rodzinnych, Sąd Rejonowy zważył – w ślad za aprobowanym w orzecznictwie poglądem - iż więzi rodzinne jako dobro osobiste podlegają ochronie na podstawie art. 448 w związku z art. 23 i 24 § 1 k.c. (uchwała SN III CZP 76/10 - B. nr 10, str. 11, wyrok SNz dnia 2 grudnia 2009 r. sygn. akt I CSK 149/09, z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/09, z dnia 10 listopada 2010 II CSK 284/10, uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11 - OSNC 2012 nr 1 poz. 10, Wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2014 r., II CSK 552/13, LEX nr 1504553). W szczególności uznaje się, że ochronie prawa cywilnego podlega więź pomiędzy rodzicami a dzieckiem jako wartość niematerialna własna rodziców i oceniona jako dobro osobiste (wyrok SN w sprawie II CSK 537/10, wyrok SN w sprawie II CSK 621/10). Sąd Rejonowy podziela przy tym stanowisko, zgodnie z którym zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie wyłącza zadośćuczynienia za krzywdę osoby wobec której ubezpieczony ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Kwestia ta została w orzecznictwie Sądu Najwyższego już ugruntowana i brak jest podstaw aby przyjąć przeciwny pogląd (vide: Uchwała Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 - LEX Nr 1267081). Tym samym, najbliższy członek rodziny osoby, która poniosła śmierć na skutek wypadku komunikacyjnego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. może domagać się od ubezpieczyciela - na podstawie art. 448 w zw. z art. 23 i art. 24 k.c. zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej. Granice odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wyznacza w tym wypadku treść umowy ubezpieczenia, treść przepisów ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152), a także art. 805 i nast. k.c., w szczególności art. 822 § 1-5 k.c. Zarówno z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, jak i art. 822 § 2 k.c. wynika, że odpowiedzialność cywilna obejmuje szkody określone ustawą i umową wyrządzone osobom trzecim, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia. Odpowiedzialnością cywilną objęte są zatem szkody wyrządzone komukolwiek w związku z ruchem pojazdu mechanicznego. Zgodnie z art. 34 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), a co za tym idzie – zgodnie z umową ubezpieczenia, która nie mogła zakresu przedmiotowego regulować w sposób mniej korzystny dla poszkodowanych, zakres przedmiotowy odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń jest taki sam jak sprawcy szkody. Zakres przedmiotowy odpowiedzialności został natomiast odniesiony do takich skutków zdarzenia jak śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 5 marca 2015 r., I ACa 581/14, LEX nr 1770852). Nie można zatem interpretować art. 34 ust. 1 cyt. ustawy w ten sposób, że odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołane śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność byłaby wyłączona. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych.

W niniejszej sprawie kwestia winy sprawcy wypadku komunikacyjnego, w którym doszło do śmierci G. Z. została przesądzona w postępowaniu karnym - (...) Zasada prejudykatu, wynikającego z art. 11 zd. 1 k.p.c. ma natomiast charakter bezwzględnie obowiązujący również w stosunku do pozwanego ubezpieczyciela. Skoro zatem więź rodzinna została sklasyfikowana jako dobro osobiste pozostające pod ochroną prawa to naruszenie tego dobra poprzez śmierć członka rodziny jest niewątpliwie zawinione przez sprawcę zdarzenia, którego skutkiem była ta śmierć.

Jak wynika z treści art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

informacje o jednostce

Określenie "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego. Suma ta powinna w całości zrehabilitować krzywdę, pomóc w przezwyciężeniu przykrych doznań i wspierać realizację tych celów pokrzywdzonego, które zostały udaremnione przez negatywne doświadczenia. Powinna przedstawiać ekonomicznie

odczuwalną wartość, jednak utrzymaną w rozsądnych granicach, zdolną skompensować nie tylko ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, ale też przedwczesną utratę członka rodziny, która zawsze jest nieodwracalna w skutkach (tak m.in. SA w W. w wyroku z dnia 8 stycznia 2016 r. I ACa 288/15, LEX nr 2016246).

Okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że w wyniku nagłej i nieprzewidywanej śmierci G. Z. załamała się dotychczasowa linia życiowa powoda. Powód doznał silnych negatywnych emocji w postaci uczucia rozpacz, złości, tęsknoty, poczucia niesprawiedliwości. Intensywność tych przeżyć niewątpliwie potęgowana była poprzez fakt ciężkiej choroby powoda, w której bardziej niż zwykle w przypadku ludzi zdrowych, w sile wieku, pożądana jest bliskość członka rodziny. W przypadku powoda istniała szczególna potrzeba wspierania go, towarzyszenia mu w codziennej egzystencji. Potrzebę tę w pełni realizował syn G., stąd jego nagłe odejście musiało wiązać się z silną reakcją dezaptacyjną powoda, objawiającą się poczuciem bezradności i osamotnienia.

Nasilone objawy załamania występowały u powoda przez okres kilku tygodni, kiedy to koniecznym okazała się przeprowadzka powoda do córki. W kolejnych miesiącach cierpienia psychiczne powoda stopniowo przechodziły w stan adekwatnie przeżywanego żałoby – towarzyszyły powodowi sny z udziałem syna, pojawiła się potrzeba uczęszczania na jego grób.

Mając na uwadze opisany charakter więzi łączącej powoda ze zmarłym synem, rodzaj i intensywność emocji, z jakimi powód zmagał się po śmierci syna, należało zatem uznać, że krzywda powoda wymagała rekompensaty na wskazanej we wstępie podstawie. Sąd miał przy tym na względzie, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczać do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Zdaniem Sądu Rejonowego, strona powodowa wykazała istnienie więzi, stanowiącej dobro osobiste podlegające ochronie. Zasądzona z tytułu jej naruszenia łącznie kwota 36.000 zł stanowi ekwiwalent wycierpianego przez powoda bólu, a przy tym uwzględnia okoliczności, z powodu których doszło do tragicznej śmierci bezpośrednio poszkodowanego. Sąd miał bowiem na względzie, że roszczenie o zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej na skutek śmierci osoby bliskiej, mające oparcie w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. choć ma samodzielny charakter, to jest ściśle związane z osobą zmarłego i dlatego jego przyczynienie się do powstania szkody nie może pozostać bez wpływu na wysokość tego roszczenia. Skoro bowiem przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody może stanowić, stosownie do art. 362 k.c., podstawę do obniżenia odszkodowania należnego bezpośrednio poszkodowanemu, to tym bardziej jest to uzasadnione wobec osób jedynie pośrednio poszkodowanych, którym ustawa przyznaje prawo dochodzenia określonych roszczeń odszkodowawczych. W orzecznictwie wskazano, że przepis art. 362 k.c. dotyczy ogólnie ujętego "obowiązku naprawienia szkody" bez różnicowania podstawy prawnej, z którego obowiązek naprawienia szkody wynika, jak również podmiotu na rzecz którego obowiązek ten ma być spełniony (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 660/11, LEX nr 1228769, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 marca 2016 r. I ACa 1017/15, LEX nr 2016268, wyrok SA w Gdańsku z dnia 12 stycznia 2016 r. V ACa 785/15, LEX nr 2022486).

Stąd, co do zasady, rację należało przyznać pozwanemu w zakresie podnoszonego zarzutu przyczynienia się bezpośrednio poszkodowanego do powstania szkody i konieczności uwzględnienia tej okoliczności przy szacowaniu świadczenia należnego powodowi. Zważając jednak na całokształt okoliczności wypadku, Sąd Rejonowy zważył, iż przyczynienie się zmarłego G. Z. do powstania szkody należy przyjąć na poziomie około 50 %.

W ocenie Sądu, o zaistnieniu wypadku w równej mierze zdecydowało naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez kierującego, jak i pieszego G. Z.. Prawo o ruchu drogowym nie rozstrzyga wprawdzie, która z naruszonych przez w.w. osoby zasad jest ważniejsza, bardziej doniosła i naruszenie której w większym stopniu godzi w bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego, jednak w zaistniałej sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym nieprawidłowość zachowania kierowcy i pieszego wykazuje porównywalny stopień zawinienia. Oba zachowania, zdaniem Sądu, są sobie równoważne, a mając na uwadze zaostrzony reżim odpowiedzialności kierującego pojazdem, skutkują przypisaniem pieszemu nie więcej niż 50% stopnia przyczynienia się do zwiększenia szkody. Skoro tymczasem o zakresie odpowiedzialności posiadacza pojazdu, jak i o wysokości przysługującego od niego

odszkodowania (zastępczo od zakładu ubezpieczeń) decydują przepisy kodeksu cywilnego, to w tym także przepis art. 362 k.c., przewidujący stosowne zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody.

Z uwagi na powyższe wartość przysługującego powodowi świadczenia - w oparciu o art. 362 k.c. - została pomniejszona o 50%. Przy oznaczeniu wysokości należnej kwoty Sąd zważył jednak, że kwestia przyczynienia się jest tylko jedną z wielu przesłanek określających wysokość świadczenia, natomiast zasadniczą przesłanką pozostaje stopień natężenia wspomnianych wyżej elementów składających się na pojęcie krzywdy. W rozpoznawanym wypadku mamy do czynienia ze śmiercią dziecka, które to zdarzenie należy – zdaniem Sądu - ocenić jako przeżycie najbardziej traumatyczne dla rodzica, odwracające naturalny bieg życia, w którym to właśnie rodzice jako pokolenie starsze odchodzi pierwsze. Krzywda w tej postaci znajduje rekompensatę w zasądzonej kwocie.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 23 - 24 § 1 i 362 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) orzeczono jak pkt. I wyroku. Dalej idące żądania, jako nadmierne podlegały oddaleniu (pkt. II wyroku).

Wobec faktu śmierci powoda w toku niniejszego procesu, Sąd zważył, iż roszczenia z art. 444–448 k.c. o naprawienie szkody majątkowej, jako składniki majątku osoby uprawnionej, wchodzi do spadku po niej i podlegają dziedziczeniu (art. 922 i n. k.c.). W zakresie zaś dziedziczenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę, ograniczenia podyktowane jego bardzo osobistym charakterem, zostały sformułowane w art. 445 § 3 k.c. Przepis ten, znajdujący zastosowanie wprost poprzez odesłanie z art. 448 k.c. wymaga, jako przesłanki dziedziczenia roszczenia o zadośćuczynienie, albo uznania tego roszczenia na piśmie przez osobę odpowiedzialną, albo wytoczenia przez poszkodowanego powództwa. Przesłanka druga o jakiej mowa w tym przepisie została spełniona, umożliwiając wstąpienie w prawa powoda jego dzieci: A. P., K. Z., M. P., a to zgodnie z aktem poświadczenia dziedziczenia z dn. 14.03.2013 r. sporządzonym w Kancelarii Notarialnej przez notariusza A. U. - (...) k.176-177. W tym stanie rzeczy, przypadająca powodowi kwota zadośćuczynienia 36.000 zł podlegała zasądzeniu na rzecz jego spadkobierców w równych częściach.

Rozstrzygnięcie o odsetkach znajduje uzasadnienie w treści art. 455 k.c. i 481 § 1 i 2 k.c. Stosownie do tych przepisów należało przyjąć, że obowiązek zapłaty odszkodowania wg reżimu odpowiedzialności deliktowej jest obowiązkiem bez określonego terminu w rozumieniu art. 455 k.c.; w związku z czym, jego wymagalność powstaje z chwilą wezwania do zapłaty. Powód skierował do pozwanego żądanie zapłaty zadośćuczynienia w piśmie z dnia 12.11.2013 r, a pozwany otrzymał je w dniu 15.12.2013 r. Zgodnie z treścią art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W niniejszej sprawie termin ten upłynął z dniem 16 grudnia 2013 r. W toku procesu nie ujawniły się żadne nowe okoliczności, które wpływałyby na ocenę rozmiaru krzywdy powoda, co pozwalało przyjąć, że na dzień 17.12.2013 r. roszczenie było wymagalne. W konsekwencji za zasadne Sąd uznał żądanie odsetek skapitalizowanych za okres od 17.12.2013 r. do dnia 24.03.2014 r. (łącznie kwota 1256,55 zł), zasądzając dalsze odsetki od chwili wniesienia pozwu (art. 482 § 1 k.c.) oraz żądanie odsetek

od kwoty zadośćuczynienia od dnia 25.03.2014 r. jako następującego po okresie za który powód dokonał kapitalizacji odsetek.

O kosztach postępowania orzeczono w myśl przepisów art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348). Wynik procesu uzasadniał obciążenie pozwanego kosztami procesu w części uwzględnionego powództwa, tj. w 71%. Zasądzona w pkt. III wyroku łącznie kwota 1519,14 zł stanowi częściowe pokrycie kosztów zastępstwa procesowego powoda, stosunkowo rozdzielonych według rachunku: $3.617 \times 2 \times 71\% = 5.136,14 \text{ zł} - 3.617 \text{ zł} = 1519,14 \text{ zł}$. Analogicznie w 71%, podlegały ściągnięciu od pozwanego koszty opłaty sądowej od pozwu (2.607 zł) i wydatek na opinię biegłego (90,08 zł).